

73/351/Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddziału PAT w Jerozolinie z
12.4.43.str.1.

31 - T - hb

L o n d y n , (PAT). - "Litzmanstadter Zeitung" z 27 ub.m. donosi, że specjalny trybunał w Poznaniu skazał na śmierć Antoniego Kanienicznego i Andrzeja Dudziaka, a na 6 lat ciężkiego więzienia Marie Dudziak i Stefanie Mrowczyńska.

Nadzwyczajny trybunał w Łodzi skazał na śmierć Jana Rzanek, Andrzeja Wilńskiego i Henrykę Kolodziejczyk; na 8 lat obozu karnego Wojciecha Kawke ^{oraz} na 6 lat Józefa Fulusniaka. Wszyscy skazani oskarżeni byli o nielegalny handel, względnie kradzież artykułów żywnościowych. Według doniesień tego samego dziennika sąd nadzwyczajny w Kaliszu skazał na śmierć Czesława Gosciskiego oraz na 18 miesięcy obozu karnego jego matkę - za nielegalny handel artykułami żywnościowymi i towarami włókienniczymi.

32 - T - hb

L o n d y n , (PAT). - Oszolowy tygodnik liberalny "Economist" ogłosił w dniu 10 b.m. obiektywny artykuł pod tytułem "Stosunki polsko - sowieckie"

"Stosunki polsko sowieckie weszły ostatnio w raczej krytyczną fazę. W prasie polskiej i sowieckiej ukazały się ostre artykuły polemiczne na temat zagadnienia granic. Wraz z oświadczeniami obu rządów polemiki te otrzymały poparcie oficjalne. Formalnie ^{podstawę} stosunków polsko sowieckich na przeciąg wojny jest porozumienie z 24 czerwca 1941 roku. Według tego porozumienia oba rządy podjęły nanowo kontakt dyplomatyczny, przerwany w roku 1939, gdy armia sowiecka pod dowództwem gen. Timoschenki wkroczyła na ziemie Polski i okupowała wschodnią jej część. Porozumieniem z 1941 Związek Sowiecki uznał sowiecko niemiecki pakt z 1939 za niebyły.

Od samego początku atmosfera, w jakiej to porozumienie powstało, była niezbyt przyjazna. Wypadki z 1939 r. świeże jeszcze były w umysłach zarówno Polaków jak i Rosjan, bariery psychologiczne między tymi narodami uniemożliwiały ~~przejść~~ harmonijną współpracę. Jednak w początkowej fazie rokowań Stalin i gen. Sikorski czynili wszystko co w ich mocy, by te przeszkody pokonać.

21 - 2 - 10

W sprawie... (PAT) ...
niego Kamienicznego i Andrzeja Dudzaka, a na 6 lat ostatecznego
wizerunku Marie Dudzak i Stefanie Mrówczyńska.
Nadawczyemu trybunał w Łodzi skazał na antero Jana Krasna
Andrzeja Wilniewskiego i Henryka Kolodziejczyka na 8 lat obozu
karnego w Łodzi. Wskazywano, że w czasie wojny, w czasie
okresu okupacji był ostateczny handel, wglądnie w dziedzinie
artykułów żywnościowych. Według doniesień tego samego dziennika
and nadawczyemu w Łodzi skazał na antero Stanisława Goszczyńskiego
oraz na 18 miesięcy obozu karnego tego samego - za nielegalny
handel artykułami żywnościowymi i towarami luksusowymi.

22 - 2 - 10

W sprawie... (PAT) ...
ogłosił w dniu 10.04.1945. ostateczny artykuł pod tytułem "Stosunki
polsko - sowieckie"
"Stosunki polsko sowieckie w czasie wojny"
oraz inne. W sprawie polskiej i sowieckiej w czasie wojny
artykuły polemizujące na temat zagadnienia granic. Wraz z oświadcze-
niami owa rzecz polemiki te otrzymały poparcie oświadczenia, które
nie podważa polsko sowieckich granic wojny jest porozumie-
nie z 24 czerwca 1941 roku. Według tego porozumienia owa rzecz
podjęty nowy kontakt dyplomatyczny, przetrwały w roku 1939.
Gdy szła sprawa pod dowództwem gen. Timoshenki wroczyła
na na planie Polski i odpowiednia wzmocnienia jej ośrodk. Porozumie-
niam z 1941 Związek sowiecki nadal sowiecko niemiecki pakt
z 1939 na miejscu.

Od samego początku wojny, w jakiej to porozumienie powsta-
ło, była niestety przegrana. Wypadek z 1939 r. swego rodzaju były
w myślach zarówno Polaków jak i Rosjan, baryery państwowe
miejsc tych narodów walczyli walczyli walczyli walczyli
co jednak w postępkowej także rozumie Stalin i gen. Stokrot
szłyli wszystkie co w ich mocy, by to przetrwały pokonać.

Podczas wizyty gen. Sikorskiego do Rosji w grudniu 1941 r. zdołał on ~~zobaczyć~~ on pewne konkretne rezultaty zaobserwować. Pod koniec 1941 roku zdawało się mogło, iż czas wyleczy wzajemne uczucie goryczy i przyniesie znaczną poprawę stosunków. Nadzieja ta całkiem się nie sprawdziła.

Polityczni obserwatorzy widzieć mogli nowe powstające punkty sporne. Jednym z nich był problem federacji polsko - czeskiej. Czynniki sowieckie widziały w tym planie federacji chęć stworzenia przez Polskę "kordonu sanitarnego" wzdłuż granic sowieckich. Rokowania polsko - czeskie, pomysłnie rozwijające się aż do r. 1941, rozbiły się wskutek presji sowieckiej, obiektywnej.

Dalej rozbieżność poglądów na sprawę ~~przekształcenia~~ partyzantki rozwinęła się mniej więcej analogicznie do rozbitcia w Jugosławii. Nieoficjalne radiostacje sowieckie ~~wyjm~~ nadające w języku polskim, nawołują ludność w Polsce do zbrojnego powstania i walki partyzanckiej. Polskie kółka oficjalne przestrzegły przed niewczesnymi rozruchami i które prowadziłyby mogły do krwawych rzezi.

Zdecydowano przesunąć Armię Polską na Bl. Wschód. Dalsze pogorszenie stosunków nastąpiło wskutek położenia obywateli polskich w Rosji Sowieckiej. Liczba przebywających w Rosji obywateli polskich wahała się pomiędzy ~~500 a 700~~ 500 a 700 tysiącami. Wielu z nich jest jeszcze obecnie uwiezionych i internowanych. W dodatku władze sowieckie zakazały działalności polskim ~~stacjom~~ ośrodkom pomocy na terenie ZSRR. Ten zakaz może być wytłomaczony i do pewnego stopnia usprawiedliwiony ze względu na specyficzną strukturę państwa sowieckiego, która nie dopuszcza do funkcjonowania na terenie Związku organizacji obcych.

Za tym zakazem nastąpił pewien krok polityczny, o niesłychanym znaczeniu, znaczeniu, które przewyższa wszystko dotychczas uczynione: rząd sowiecki zawiadomił oficjalnie Rząd Polski, iż wszystkich obywateli polskich, znajdujących się w Rosji uważać będzie odtąd za obywateli ~~sowieckich~~ sowieckich. To odnosiło się do tych wszystkich Polaków, którzy deportowani byli ze wschodniej Polski ~~do~~ w głąb w Rosji między 1939 - a 1941 rokiem

Podczas wizyty w Warszawie w październiku 1941 r. zwrócił on uwagę na pewne konkretne rezultaty zachowania. Pod koniec 1941 roku zdawało się, że wycieczki węgierskie zostały porzucone i przynajmniej czasowo wstrzymane. Nie było to jednak nieuniknione.

Podczas obserwacji widziałem nowe powstające punkty oparcia. Jednym z nich był problem federacji polsko-węgierskiej. Wskazywałem na to, że federacja polsko-węgierska nie była do 1941 roku, rozprawy się na temat polsko-węgierskiej. Długo rozważałem poglądy na sprawę polityczną.

Wskazywałem na możliwość analogicznego do rozprawy w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie.

Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie.

Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie.

Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie. Wskazywałem na możliwość węgierskiej w tej dziedzinie.

Zarządzenie to odnosiło się nawet do tych Polaków, którzy mieli stałe miejsce zamieszkania w Polsce zachodniej, i tylko wskutek działań wojennych znaleźli się pod sowiecką okupacją w 1939 r.

Polacy z tych zarządzeń wyciągnęli jeden tylko wniosek: że Rosja podniosła sprawę granic, i to zupełnie jednostronnie. Porozumienie polsko sowieckie z 1941 roku przewidywało negatywne rozwiązanie problemu granic. Według tego porozumienia Rosja anulowała całkowicie pakt Molotov - Ribentropp z 1939 r., na podstawie którego Rosja zagarnęła część Polski. Polacy interpretowali to jako powrót do status quo z 1939 r.

Az doniedawna ~~rosja~~ Rosja ~~była~~ nie opowiadała się ani za interpretacją polską ani przeciw jej. Ostatnie wydarzenia postawiły pod znakiem zapytania ~~interpretację~~ słuszność tej interpretacji. Prasa sowiecka rozwinęła kampanie przeciw Polakom. Rząd Polski pozwolił się wciągnąć w przedwojenną publiczną dyskusję w sprawie granic i wydał ostre oświadczenie o swym bezwarunkowym trzymaniu się status quo z r. 1939.

Oświadczenie to zbiegło się nieszczęśliwie z uwiecznionym powodzeniem wysiłkiem ambasadora W. Brytanii w Moskwie, któremu udało się ~~uzyskać~~ uzyskać rozmowę między Stalinem i ambasadorem Polski. Oświadczenie polskie spotkało się z energiczną sowiecką ~~deklaracją~~ deklaracją. Wkrótce po tym nastąpiło zamianowanie Korniejewicza na stanowisko zastępcy komisarza dla spraw zagranicznych. Ten demonstracyjny gest doprowadził chwilowo kryzys do punktu szczytowego - rząd sowiecki wyjaśnił, że trzyma się układu granicznego Ribentropp - Molotov,

ktorego wyrzekł się w r. 1941.

Czasowo najlepszym wyjściem z sytuacji dla wszystkich zainteresowanych było milczenie. Jednakże późniejszy rozwój nie miał tendencji do złagodzenia sporu. Bezkompromisowe grupy szowinistyczne wśród kolonii polskich w Londynie i Nowym Jorku

Zarządzenie to odnosi się również do tych Polaków, którzy
nie mieli stałego miejsca zamieszkania w latach 1941-45, tylko
niektórzy z nich mieli stałe miejsca zamieszkania w okresie

W 1952 r.
Polacy z tych zarządzeń wyłączeni będą tylko wówczas
jeżeli ich zarządzenie wyłączeni będą z wykazu Polaków
rozwiązanych z wojska w 1945 roku. W 1945 roku przetrwał w
całości zarządzenie, według tego porządku Polacy
podlegający do 1945 roku - Ribbentrop z 1939 r., na
podstawie którego Polacy wcieleni przez Polaków w
wielu to jako powrot do status quo z 1939 r.

Asietyczna polityka Polaków nie opierała się ani
na interwencji Polaków ani na przesileniu tej. Ostatnie wydarzenia
dotyczyły pod koniec wojny, szczególnie w okresie
interwencji. W tym okresie Polacy walczyli w przód
Polaków. Wład Polacy pozwolili nie walczyć w przód
polityczna dyskusja w sprawie czasu i wydatki oświadczenia
o tym w tym samym czasie nie stało się z 1939 r.

Zarządzenie to dotyczy nie tylko Polaków z wyjątkiem
podlegających wyjątkiem Polaków w Niemczech, którzy
nie było stałego miejsca zamieszkania w latach 1941-45 i nie
tam Polacy. Zarządzenie Polaków dotyczyło nie tylko Polaków
zarządzenie Polaków. Wskazuje na tym podstawie zarządzenie
Komunistów na stanowisku Zarządu Komisarzy dla Polaków
niemieckich. Ten dokument jest dokumentem chwytliwym
do punktu w tym zakresie - rząd polski wyraził, że trzeba nie

Wskazać na to, że Polacy - Ribbentrop - Polacy,
którego wyrok nie w 1945 r.
Ogłoszenie najpierw wyjechał z wyjątkiem dla wyjątkiem
zarządzeniem było miłośnikiem. Jedynym powołaniem
nie miał tendencyjny do zarządzenia. Zarządzenie
ogłoszone w tym zakresie w tym zakresie i tym zakresie

usilowały wyrzec nacisk na rząd Sikorskiego, a niektóre pisma polskie uważały za stosowne popisywać się historyczną "sowietofobią". Z drugiej strony grupa polskich komunistów, pozbawiona całkowicie wpływow, zorganizowała t.zw. towarzystwo polskich patryjotów, artykuły zaś ich organu "Wolna Polska" spotkały się z echem na łamach "Izwestji" i "Prawdy".-

W tym samym czasie nastąpiło potwierdzenie Litwinowa o straceniu dwóch wybitnych polsko - żydowskich przywódców socjalistycznych Erlicha i Altera. Zostali oni straceni pod zarzutem działalności szpiegowskiej.

Po stronie polskiej istnieje naturalna lecz niezrównoważona obawa ludzi, którzy walczyli, ponieważ odmówili odstąpienia Gdańska Hitlerowi i Litwy, którym obecnie grozi niebezpieczeństwo utraty ponad połowy ich przedwojennego obszaru na rzecz Rosji. Po obu stronach grupy ekstremistyczne wywolały przez swój nacisk szkodliwy wpływ.

Przyszłość polsko sowieckich stosunków może zależeć do pewnego stopnia od tego czy po stronie zarówno rosyjskiej jak i polskiej bardziej umiarkowane i skłonne do współpracy tendencje przeważa. Cokolwiek można powiedzieć pro i kontra odnośnie kwestji ukraińskiej - co do której ani Rosja ani Polska nie mają całkiem czystego sumienia - tragiczna rola Polski w obecnej wojnie zasługuje na przyjazne ustosunkowanie się do tego kraju, przez wschodniego sąsiada i sprzymierzeńca.

Inny artykuł w tym samym piśmie, komentując decyzje niemieckie, w sprawie niezwolnionego zwolania "zgrupowań narodowych" w Estonii, Lotwie i Litwie, uważa je za część anty bolszewickiej kampanii Goebelsa i podkreśla, że nie była ona w całości bez powodzenia, skoro większość rad złożona była z prawdziwych patryjotów, pisze:

"Poraz pierwszy od r.1941 udało się Hitlerowcom skupić te elementy narodów bałtyckich, które dotychczas pozostawały poza zasięgiem zakusów nazistowskich. Niema co i moralności Rosji i Moskwy. Podniesienie pretensyj odnośnie granic rosyjskiej w tym szerególnym okresie wojny było gorszym nawet od popełnienia grubego błędu psychologicznego, było ono niedwiedzia przysługą dla interesów rosyjskich w czasie wojny. Bilans stosunków polsko sowieckich prowadzi do tego samego wniosku. Należałoby się dziwić gdyby zwolanie "zgrupowań narodowych" w krajach bałtyckich pociągnęło za sobą podobne usiłowania nazistowskie w kierunku "pogodzenia się" z Polską.

W tym samym czasie nastąpiło potwierdzenie listowne
 o straszeniu dwóch wybitnych Polaków - zydowskich przywódców
 społecznych Kłosa i Altera. Gościł on straszenie pod
 nazwą działalności zaprowadzanej.
 Po stronie polskiej istnieją naturalnie też nieliczne
 osoby, które walczyły, pomimo obawy odaty
 na Główną Kierowniczą i... w którym obecnie grozi
 niebezpieczeństwo utraty ponad połowy ich przedwojennego obywatelstwa
 na rzecz Rosji. Po obu stronach grupy skrajnie polityczne wywołują
 przez swój nacisk eskalację wpływów.

Tragedia polsko-żydowska stanowiłaby poważne zagrożenie do
 którego stopnia od tego czy po stronie żydowskiej czy
 i polskiej będzie ulaskawiana i skłonna do współpracy tendencja
 przeważająca. Głównym motywu powstania pro i kontra odnośnie kwestii
 ukraińskiej - co do której ani Rosja ani Polska nie mają żadnych
 ostatecznych ustaleń - traktując Polskę w obecnej chwili
 jako na przykładnie ustanowione ale do tego kraju.
 przez wschodniego sąsiada i sprzymierzonego.
 Inny przykład w tym samym piśmie, komentując decyzje niemieckie
 na w sprawie niemieckiego zwolnienia "zromantyzowanego" w
 Rosji, Litwie i Litwie, wreszcie, że nie było one wcale
 kampanii Goebbelsa i podważając, że nie było one wcale
 bez powodzenia, skoro większość rad zleceń była z prawnymi
 partyzotów, przez:
 "Forma historyczna od 1941 była dla Hitlerowców stopniem
 w planach narodził partyzotów, które dotychczas pozostały po
 w naszym kraju, w tym samym piśmie, komentując decyzje niemieckie
 w tym samym piśmie, komentując decyzje niemieckie
 o popieraniu, którego blady psychologiczny, było one nie-
 chwalebnie przetrwał dla interesów rozstrzygniętych w czasie wojny.
 Planu stosunków polsko-żydowskich prowadził do tego samego
 wniosku. "Wierzący, że dawałoby zwolnienie "zromantyzowanego"
 "zobowiązany" w krajach partyzotów, że nie było one wcale
 nie nastawienie w kierunku "pogodzenia się" z Polską

73/351/Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddziału PAT w Jerozolimie z 12.4.43

Zachodzi małe prawdopodobieństwo, by Goebbelsowi udało się

odnieść jakiś sukces, podobny do tego jaki, zda je się, odniósł

w krajach bałtyckich. Polacy wycierpieli zbyt wiele by za po

niec lub przebaczyć. Jeśli jednak w rezultacie

niec lub przebaczyć. Jeśli jednak w rezultacie targi polsko
sowieckich antysowieckie nastroje mają miejsce w Polsce to
hitlerowcy mogą się okazać dobroczyńcami.

London, (PAT). Minister Stanczyk przybył do Kairu
i rozpoczął wizytację ośrodków uchodźców polskich na Bliskim
Wschodzie.

1915

WYDZIAŁ HIGIENY I PAT. W WARSZAWIE
Załącznik nr 1 do rozkazu z dnia 15.4.15

Wobec tego należało przedsięwziąć kroki, by Gospodarstwo Rolne w Warszawie

zorganizowało taką służbę, podobną do tej, jaką, jak to się, odbywa

w innych państwach, w szczególności w Niemczech, gdzie w tym celu

zorganizowano służbę sanitarną, która jest w rzeczywistości

niezależną od służby sanitarnej, jeżeli jednak w rzeczywistości jest to
służba sanitarna, która ma miejsce w Polsce, to
nie należy jej uważać za służbę sanitarną, ponieważ

Ministerstwo Rolnictwa i Przemysłu Włókienniczych
i Rozwoju Wsi, w tym celu, w celu
zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, w szczególności

33 6 T - fd.

L o n d y n , /PAT/ " Sleszwig Holsteinische Zeitung " z dnia 19 marca donosi, ze niemiecki trybunal w Weimarze skazal Franciszka Bartosinskiego na 2 lata obozu karnego . Wyrok wydany zostal na zasadzie nieprawdziwego doniesienia 3 Niemek, ktore zarzucaly Bartosinskiemu, ze porozumiewal sie z jencami francuskimi. Bartosinski zatrudniony na fermie u gospodarzy jednej z tych kobiet pracowac mial opieszale kilkakrotnie " karcony " przez swoja pracodawczynie . Przestepstwo , za ktore zostal skazany popelnic mial przez chec zemsty.

Specjalny trybunal niemiecki w Elblagu skazal na smiere Tadeusza Owozarka , robotnika rolnego, oskarzonego o podpalenie gospodarstwa niemieckiego. o czym donosi "Danziger Vorposten" z dn. 1 kwietnia.

Nadeszla wiadomosc z Polski o nowych faktach barbarzyńskiego tepienia Zydow, 13, 14 , 15 marca Niemcy przeprowadzali akcje likwidowania ghetta w Krakowie tym samym systemem jak w Warszawie ^w drugiej polowie roku zeszlego. Mieszkancom ghetta wywozono do obozow smierci , gdzie mordowano. W czasie likwidowania ghetta w Krakowie przez 3 dni gestapo zabilo ponad 1000 osob . Innych Zydow ladowano na platformy ciezarowek, wywozono do Oswiecimia, ktorego czesc posiada urzadzenia masowych mordow jak komory gazowe, podlogi zelazne przewodzace prad, 6 piecow krematoryjnych. ~~W Warszawie~~

W Lodzi Niemcy wywoza Zydow . Transporty ida w kierunku Ozorkowa , gdzie nastepuje traenie. Do znanych miejsc kazni, urzadzonych przez Niemcow przyby wiece jeszcze Ozorkow.

